

Joanna Hołda

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0001-9334-8441

Przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom w sieci na przykładzie wybranej legislacji europejskiej. Zarys problematyki

Streszczenie

Przejsie z rzeczywistości tradycyjnej do internetu to, oprócz niekwestionowanych korzyści i ułatwień, pojawianie się również niepokojących zjawisk. Dotyczą one bezpieczeństwa użytkowników, wiążą się z pojawiającymi się w sieci treściami. Takie zjawiska można różnie klasyfikować, wskazując zarówno grupy odbiorców najbardziej na nie narażone, jak i działania czy aktywności o szkodliwym czy ryzykownym charakterze podejmowane online. Jedną z metod przeciwdziałania im jest przyjmowanie regulacji prawnych, które utrudnią pojawianie się ich czy zmniejszą ich szkodliwość. Trzeba mieć jednak świadomość, że prawo jest wtórne wobec rzeczywistości, a jego funkcją jest reagowanie na pojawiające się w społeczeństwie potrzeby czy wyzwania. W omawianym przypadku ma przede wszystkim uporządkować sytuację w internecie i skutecznie zabezpieczyć prawa podstawowe. W tym właśnie celu wprowadzane są stosowne mechanizmy i narzędzia. Wobec specyfiki internetu najskuteczniejsza wydaje się legislacja o charakterze ponadkrajowym. Wydaje się więc, że w warunkach europejskich najlepsze jest tworzenie prawa w systemie Unii Europejskiej, które aktualnie obejmuje swoją właściwością terytoria 27 państw członkowskich. Wprowadzanie takich przepisów jest oczywiście rozwiązaniem ważnym, niemniej należy pamiętać, że duża część technologii jest tworzona w innych częściach świata (także zaliczanego do niedemokratycznego), gdzie występuje inne podejście do ochrony użytkowników, praw podstawowych czy praw przedsiębiorców. To, co obserwujemy w Unii Europejskiej, należy traktować jako istotne rozwiązania o charakterze regionalnym, mogące jednak stanowić inspirację dla innych systemów.

Słowa kluczowe: internet, prawo, media, bezpieczeństwo sieci, sztuczna inteligencja.

Abstract

Moving from traditional reality to the Internet, in addition to unquestionable benefits and facilitations, the emergence of disturbing situations. They concern the safety of users, are associated with the content appearing on the network. Such trends can be classified in various ways, indicating both the groups of recipients most vulnerable to them, but also actions or activities of a harmful or risky nature taking place online. One method of counteracting them is to adopt legal regulations that will hinder their appearance or reduce their harmfulness. However, one should be aware that law is secondary to reality, and its function is to respond to emerging needs

or challenges in society. In the case at hand, it is primarily to organize the situation on the Internet and effectively protect fundamental rights. It is for this purpose that appropriate mechanisms and tools are introduced. In view of the peculiarities of the Internet, supranational legislation seems to be the most effective. Thus, it seems that in European conditions, it is best to create legislation in the European Union system, which will cover the territories of the current 27 member states. Introducing such legislation is, of course, an important solution, but it should be remembered that much of the technology is developed in other parts of the world (also classified as non-democratic), where there is a different approach to protecting users, fundamental rights, or the rights of entrepreneurs. What we observe in the European Union should be regarded as important solutions of a regional nature, but which can serve as inspiration for other systems.

Keywords: Internet, media law, online security, artificial intelligence.

Wprowadzenie

Współczesny świat od lat jest współtworzony przez równoległe środowiska – analogowe i cyfrowe – sukcesywnie obejmujące kolejne obszary życia. Przejście z rzeczywistości tradycyjnej do Internetu to, oprócz niekwestionowanych korzyści i ułatwień, pojawianie się potencjalnych zagrożeń dla użytkowników, ich bezpieczeństwa i prywatności. Takie zjawiska można klasyfikować w różny sposób, wskazując grupy najbardziej narażone (przede wszystkim indywidualni użytkownicy, wyborcy, dziennikarze, przedsiębiorcy, politycy i inni), ale także działania czy aktywności (np. e-commerce, e-administracja, media informacyjne) odbywające się online. Rozwój i dostępność internetu wpływają na postrzeganie świata, podejmowane decyzje, zmiany społeczne i cywilizacyjne czy codzienny styl życia. W świecie analogowym istnieją autorytety, utrwalone standardy i procedury zapobiegające czy utrudniające szkodliwe działania i chroniące odbiorców/konsumentów. Natomiast dostępność internetu sprawia, że zmieniają się modele zachowań, utrudnione są też mechanizmy kontroli czy nadzoru nad treściami, co ma szczególne znaczenie w systemach demokratycznych, gdzie szeroko rozumiana wolność słowa, prywatność czy własność postrzegane są jako główne, podstawowe wartości.

Występowanie zjawisk zagrażających bezpieczeństwu w sieci determinuje do podejmowania działań, których celem jest przeciwdziałanie ich popularności i rozprzestrzenianiu. Mogą odbywać się na wielu płaszczyznach, a jednym z przykładów takich działań jest tworzenie systemu prawa, w którym wprowadzane są rozwiązania i instrumenty mające w tym pomóc. Taką drogą poszła Unia Europejska, a w ostatnich latach wyraźna jest aktywność legislacyjna w obszarze nowych technologii czy środowiska cyfrowego. Jest to odpowiedź na pojawiające się niebezpieczne czy negatywne zjawiska, zagrożenia i wyzwania. Już samo konsekwentne tworzenie systemu prawnego w określonym obszarze jest działaniem mogącym realnie poprawić istniejącą rzeczywistość i pomóc osiągnąć oczekiwane cele, przykładowo związane z przeciwdziałaniem określonych zjawisk (mowa nienawiści, dezinformacja, brak transparentności, np. w odniesieniu do finansowania mediów czy reklamy) czy wzmocnienie wartości (np. praw podstawowych, praw człowieka – wolność słowa, prawo do informacji).

Celem tego artykułu jest przegląd wybranych, najnowszych przykładów regulacji prawnej przyjętej w Unii Europejskiej dotyczących funkcjonowania w sieci. Trzeba mieć świadomość, że prawo jest wtórne wobec rzeczywistości i powinno odpowiadać na pojawiające się potrzeby czy wyzwania. W omawianym przypadku powinno przede wszystkim uporządkować sytuację w internecie i najskuteczniej zabezpieczyć prawa podstawowe użytkowników, wprowadzając w tym celu stosowne mechanizmy i narzędzia. Celem jest więc wskazanie konkretnych aktów prawnych, jednak bez szczegółowej analizy ujętych w nich rozwiązań. Jest to zabieg świadomy – niniejsze opracowanie ma wprowadzić do problematyki regulacji unijnej i przybliżyć jej charakter, jest swoistym przeglądem dokumentów. Jednocześnie wobec faktu, że przywoływane regulacje są stosunkowo nowe, państwa członkowskie muszą przygotować swoje systemy do proponowanych w nich rozwiązań (co wymaga czasu), a same przepisy będą sukcesywnie wchodzić w życie, to dopiero po pewnym czasie ich obowiązywania będzie można dokonać ich szczegółowej analizy, przyjrzeć się ich wpływowi na otoczenie i określić realną skuteczność. Jednak będzie to możliwe w nieco odleglejszej perspektywie, kiedy państwa członkowskie zdobędą stosowne doświadczenia w obszarze funkcjonowania tych regulacji.

Tworzenie systemu prawnego, do którego przystąpi co najmniej kilka państw, wydaje się najskuteczniejszym rozwiązaniem w omawianym obszarze. Środowisko cyfrowe cechuje się transgranicznością, wykracza poza granice jednego państwa, zatem wspólne regulacje mogą dać lepsze efekty. W tym kontekście decyzja o wprowadzaniu przywołanych w dalszej części tekstu aktów w perspektywie da też gwarancję dobrej ochrony wspólnych europejskich wartości przy jednoczesnym wsparciu rozwoju technologicznego i innowacji. Poza tym przyjmowane prawo wypełnia lukę legislacyjną, a dotychczasowy brak regulacji związanych z nowymi formami dezinformacji, manipulacją treścią czy mową nienawiści w ostatnich latach szybkiego rozwoju i popularności nowych mediów był dolegliwy. Nawet jeśli wprowadzane rozwiązania nie są idealne i mogą być krytykowane, to stanowią istotny punkt odniesienia dla dalszych prac nad wspólnymi, lepszymi przepisami, co jest ich zdecydowanie mocną stroną.

Należy mieć także świadomość, że tworzony system ma charakter unikatowy w kontekście globalnym, a same rozwiązania są często pionierskie. Jednak ich dobre funkcjonowanie może stanowić inspirację dla innych systemów prawnych, a w niektórych przypadkach może być załącznikiem do budowania systemu międzynarodowego (np. w obszarze sztucznej inteligencji).

Wprowadzanie przepisów w Unii Europejskiej jest ważne, niemniej trzeba mieć świadomość, że duża część technologii jest tworzona w innych częściach świata (także zaliczanego do niedemokratycznego) z innymi niż w Europie wartościami, standardami bezpieczeństwa, poszanowaniem praw podstawowych czy praw przedsiębiorców. Rozwiązania przyjmowane w Unii Europejskiej należy zatem traktować jako istotne, ale przede wszystkim o charakterze regionalnym.

Niebezpieczne zjawiska w sieci

Internet, rozwój technologii i komunikacji informatycznych poza bezsprzecznymi korzyściami dla ludzkości, także w wymiarze indywidualnym, niesie ze sobą niebezpieczeństwo pojawiania się zjawisk mających szkodliwy wpływ na potencjalnych odbiorców czy użytkowników sieci. Dotyczą one różnych problemów jak: mowa nienawiści, trolling, działalność hakerów, wyłudzenie czy wykradanie danych osobowych, naruszanie prywatności, ograniczanie bezpieczeństwa informacji, dezinformacja, ataki ukierunkowane czy zagrożenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Wiążą się z działalnością gospodarczą i usługową w internecie, co w konsekwencji może także wpłynąć na sytuację przedsiębiorców. Współcześnie szczególnym wyzwaniem jest rozwój sztucznej inteligencji. Coraz powszechniejsze staje się manipulowanie treścią, dezinformacja, tworzenie fake newsów. Takie możliwości są chętnie wykorzystywane przez reżimy niedemokratyczne czy autorytarne¹, o czym szczegółowo pisze w swojej ostatniej książce Anna Applebaum, a tworzone „brudne treści” mają w konsekwencji podobną szkodliwość jak „brudne pieniądze”. Nie tylko wprowadzają w błąd, lecz także mają znaczenie przy podejmowanych decyzjach, również wyborczych, które mają długofalowy wpływ na całe państwa. Manipulacja treścią podczas kampanii wyborczych niestety staje się zjawiskiem coraz częstszym, a – jak wynika z raportu Check Point – Polska znalazła się na „czarnej liście” przez wykorzystywanie technologii deepfake (z zastosowaniem sztucznej inteligencji) w spocie ze zmanipulowaną wypowiedzią byłego premiera Mateusza Morawieckiego². Trzeba także mieć świadomość wciąż zwiększającej się popularności fake newsów i dezinformacji, co może oznaczać sukcesywne ograniczanie treści prawdziwych, sprawdzonych i dostarczanych przez wiarygodne podmioty. Od lat podejmowane są próby analizy treści oraz przeciwdziałania tym szkodliwym i celowo wprowadzającym w błąd³. Coraz bardziej dojmujący jest również rozwój dezinformacji, traktowanej jako narzędzie w walce informacyjnej. Widoczne jest to także w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej, gdy po jej wybuchu dostrzeżono znaczącą intensywność fake newsów⁴. Negatywnym zjawiskiem jest coraz popularniejszy hejt, a osoby odpowiedzialne za mowę nienawiści pozostają często anonimowe. Trudno też doszukiwać się w ich przekazie wartości merytorycznej i rzeczowej argumentacji, są to z reguły ataki personalne, pozbawione racjonalności. Tego typu wypowiedzi cechują się złymi intencjami, są emocjonalne i agresywne. Świadomie naruszają określone zasady i normy⁵. Co więcej, internet stał się przestrzenią,

¹ A. Applebaum, *Koncern autokracja. Dyktatorzy, którzy chcą rządzić światem*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2024, s. 107 i n.

² <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/9493124,manipulacja-trescia-w-trakcie-kampanii-wyborczej-polska-na-czarnej-l.html>, (dostęp: 26.05.2025).

³ B. Łódzki, *Fake news – dezinformacja w mediach internetowych i formy jej zwalczania w przestrzeni międzynarodowej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2017, nr 4(15), s. 23 i n.

⁴ M. Ogiński, *Dezinformacja w dobie cyfryzacji*, „Zbliżenia Cywilizacyjne” 2023, nr XIX(1), s. 137 i n.

⁵ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Hejt czy nie hejt? Oto jest pytanie. Wstępne rozważania o internetowych definicjach i opisach hejtu*, „Prace Językoznawcze” 2021, nr 23(2), s. 313.

gdzie rozwija się przestępczość z nienawiści, co jest spowodowane przeniesieniem się mediów i, ogólnie rzecz ujmując, życia społecznego do internetu⁶.

Na przeciwnym biegunie, choć w wymiarze jednostkowym często szkodliwe i uciążliwe, może być personalizowanie treści, wybór przez algorytmy określonych typów informacji i zamykanie w swojej „bańce informacyjnej” (filtrującej). Ogranicza to otwartość na inne niż użytkownika poglądy i zjawiska⁷, co także wpływa na odbiór rzeczywistości i umiejętność weryfikowania potencjalnych treści.

Biorąc pod uwagę powyższe, w kontekście przyjmowania kolejnych regulacji prawnych za najważniejsze można uznać przede wszystkim:

- ochronę praw podstawowych w sieci;
- bezpieczeństwo informacji;
- rozwój i powszechność sztucznej inteligencji;
- zagrożenie dla wolności słowa i pluralizmu mediów;
- ochronę praw przedsiębiorców i relacji między nimi w środowisku cyfrowym;
- regulację dużych platform internetowych.

Charakterystyka regulacji prawnej

Jedną z metod przeciwdziałania negatywnym zjawiskom w sieci jest przyjmowanie przepisów zapobiegających bądź utrudniających ich występowanie. Należy jednak bardzo precyzyjnie określić cel regulacji i jej oczekiwany rezultat. Priorytetem jest szczegółowa analiza obszaru pozostającego w zainteresowaniu prawa, co w omawianym przypadku jest szczególnie ważne, ponieważ potencjalny prawodawca porusza się po specyficznym terenie, jakim jest internet.

Prawo ma charakter kompromisowy, musi godzić interesy różnych podmiotów, niekiedy nawet pozostające ze sobą w sprzeczności. Ważąc wartości, do których będzie się odwoływać, należy kierować się przede wszystkim interesem społecznym, bezpieczeństwem i poszanowaniem zasad demokracji. Dokonując przeglądu legislacji europejskiej w omawianym obszarze, punkt odniesienia bardzo często stanowią prawa podstawowe, co jest manifestowane także w preambułach poszczególnych aktów prawnych.

W krajach demokratycznych internetowi został nadany szczególny kontekst – jest miejscem tradycyjnie wolnościowym, a próby jego regulacji mogą wywołać obawy dotyczące wprowadzania cenzury. Trudności wiążą się zarówno z koniecznością respektowania wspomnianych praw podstawowych, ale są też związane z transgranicznością internetu, a także charakterem szybko rozwijających się, nawet wyprzedzających możliwości legislacyjne, technologii informatycznych i komunikacyjnych.

⁶ A. Bordolińska, *Internet jako nowa przestrzeń dla przestępstw z nienawiści*, „Człowiek w Cyberprzestrzeni” 2017, nr 2, s. 27 i n.

⁷ W. Nowak, *Bańka filtrująca, bańka wyboru a bańka informacyjna. Próba podziału, definicji i analizy zjawisk*, „Dyskurs & Dialog” 2021, nr 2, s. 64–78.

W przypadku omawianej problematyki uzasadnione jest podjęcie próby legislacji na poziomie ponadnarodowym. Środowisko cyfrowe z wszystkimi wyzwaniami i problemami powinno zostać objęte wspólną regulacją co najmniej kilku państw, a w warunkach europejskich najlepsza jest koncepcja tworzenia wspólnego prawa w Unii Europejskiej.

Zdecydowaną zaletą takiego rozwiązania jest obowiązywanie przepisów na terytorium 27 państw członkowskich. Oczywiście w kontekście globalnym jest to działanie fragmentaryczne, ale w najbliższym czasie nie widać perspektyw na przyjęcie prawa dla internetu w systemie międzynarodowym – także pozaeuropejskim, poza tym nie byłoby to prawdopodobnie możliwe z przyczyn formalnych i politycznych.

Wobec tego, że omawiana regulacja obowiązuje na poziomie Unii Europejskiej, warto wspomnieć istotę tego systemu. Jest on budowany przez prawo pierwotne (traktatowe), ogólne zasady prawa UE i prawo wtórne (źródła prawa UE). Do tego ostatniego należą: rozporządzenia, dyrektywy, decyzje, zalecenia i opinie, jak również akty atypowe (regulaminy instytucji, porozumienia międzyinstytucjonalne). Integralną częścią prawa UE są też umowy międzynarodowe.

Z punktu widzenia tego opracowania największe znaczenie mają rozporządzenia – akty przyjęte w tej właśnie formie stanowią tu główny punkt odniesienia. Rozporządzenie, o zasięgu ogólnym i wiążącym w całości, jest bezpośrednio stosowane i ma zapewnić jednolite (równoczesne i automatyczne) stosowanie prawa w państwach członkowskich⁸. Ma istotne znaczenie praktyczne, określa prawa i obowiązki, na które można powoływać się przed sądami. Stanowi punkt odniesienia w stosunkach między podmiotami prawnymi, państwami członkowskimi i instytucjami unijnymi.

Rozporządzenie jest co prawda bezpośrednio stosowane, to jednak państwa członkowskie są odpowiedzialne za ich prawidłowe wdrożenie do systemu krajowego. Możliwe jest także zorganizowanie procesu partycypacyjnego (konsultacyjnego) angażującego zainteresowane problematyką podmioty i środowiska (przedsiębiorcy, NGO, akademicy).

Wybrane europejskie akty prawne dotyczące działalności w sieci

Punktem odniesienia tego opracowania jest pięć wybranych aktów prawnych – wszystkie mają formę unijnego rozporządzenia. Są to rozwiązania nowe, często poprzedzone długą publiczną dyskusją dotyczącą zasadności ich wprowadzania, jednak trudno dziś przewidywać ich realną skuteczność w przyszłości, szczególnie w warunkach dynamicznego rozwoju technologicznego i zmian społecznych, politycznych czy gospodarczych. Traktowane wspólnie tworzą jednak interesujący, unikalny na globalną skalę system regulujący internet w wielu różnych aspektach.

⁸ J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje i prawo Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2020., s. 272–274.

Wprowadzane przepisy odnoszą się przede wszystkim do podmiotów funkcjonujących na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, ale również do podmiotów z państw trzecich, pozaunijnych, jeśli chcą działać na wspólnym europejskim rynku (cyfrowym). Ma to na celu lepszą ochronę i bezpieczeństwo użytkowników sieci. Integralną częścią aktów prawnych pozostają preambuły, które wskazują podstawy aksjologiczne, fundamenty, na jakich opiera się unijny prawodawca i główne cele regulacji. Często odwołuje się do standardów demokratycznych, poszanowania praw człowieka, ale także ochrony interesów przedsiębiorców działających w sieci. Za najważniejsze w omawianym obszarze należy uznać:

- akt o usługach cyfrowych (DSA – *Digital Services Act*) – „Konstytucja Internetu”⁹;
- akt o rynkach cyfrowych¹⁰;
- akt w sprawie ustanowienia wspólnych ram dla usług medialnych na rynku wewnętrznym – „Europejski akt o wolności mediów”¹¹;
- akt w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji (AI Act – akt w sprawie sztucznej inteligencji)¹²;
- akt w sprawie przejrzystości i targetowania reklamy politycznej¹³.

Akt o usługach cyfrowych – nazywany także „**Konstytucją Internetu**” – ma pomóc w uporządkowaniu chaosu i przeciwdziałaniu pojawiającym się zagrożeniom w sieci, zapewnieniu lepszej ochrony użytkownikom i przedsiębiorcom. Głównymi punktami są tu przejrzystość handlu i reklamy oraz, co istotne z punktu widzenia problematyki tego opracowania, ograniczanie rozprzestrzeniania się dezinformacji przez algorytmy. Regulacja jest pierwszą na świecie próbą nałożenia na firmy cyfrowe odpowiedzialności za treści zamieszczane na ich platformach, a tym samym stworzenie bezpieczniejszej przestrzeni cyfrowej i ochronę praw podstawowych użytkowników online. Rozporządzenie ma poprawić proces usuwania nielegalnych treści przez wprowadzenie skuteczniejszych mechanizmów dotyczących ochrony wolności słowa.

Regulacją są między innymi objęte platformy internetowe i duże wyszukiwarki internetowe, jak na przykład Amazon Store, Apple AppStore, Booking.com, Facebook, Google, Instagram, LinkedIn, Pinterest, Snapchat, TikTok, X (Twitter), Wikipedia czy

⁹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 roku w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych), Dz. U. UE. L. 2022.277.1.

¹⁰ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/1925 z dnia 14 września 2022 roku w sprawie kontestowalnych i uczciwych rynków w sektorze cyfrowym oraz zmiany dyrektywy (UE) 2019/1937 i (UE) 2020/1828 (akt o rynkach cyfrowych), Dz. U. UE. L.2022.265.1.

¹¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1083 z dnia 11 kwietnia 2024 roku w sprawie ustanowienia wspólnych ram dla usług medialnych na rynku wewnętrznym i zmiany dyrektywy 2010/13/UE (europejski akt o wolności mediów), Dz. U. UE. L.2024.1083.

¹² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 roku w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji), DZ. U. EU. L.2014.1689.

¹³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/900 z dnia 13 marca 2024 roku w sprawie przejrzystości i targetowania reklamy politycznej, Dz. U. UE. L.2014.900.

YouTube. Ma ona również zastosowanie do usług hostingowych, a także do pośredników internetowych. Na państwa członkowskie nałożono także obowiązek powołania krajowego organu tak zwanego Koordynatora ds. Usług cyfrowych (Polska – Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej) odpowiedzialnego za wypełnienie zobowiązań nałożonych przez omawiany dokument.

Niemniej warto wspomnieć, że mimo znaczenia w przestrzeni regulacyjnej Unii Europejskiej i poszczególnych państw członkowskich pojawiają się wyzwania związane z jego wprowadzeniem. Tak dzieje się na przykład w Polsce, gdzie jeszcze w kwietniu 2025 roku odbywało się publiczne wysłuchanie związane z wdrożeniem tego rozporządzenia (proces ten trwa od początku 2024 r.). Szczególne emocje wzbudzają kwestie związane z wolnością słowa w internecie i koniecznością znalezienia równowagi pomiędzy tą wolnością a bezpieczeństwem treści¹⁴.

Celem **aktu o rynkach cyfrowych** jest zapewnienie uczciwych rynków cyfrowych, na których działają tak zwani strażnicy dostępu. Przepisy mają zastosowanie do podstawowych usług platformowych świadczonych dla: użytkowników w obrocie profesjonalnym, biznesowym i pozostałych użytkowników – osoby fizyczne lub prawne, mających siedzibę lub miejsce pobytu w Unii, niezależnie od siedziby lub miejsca pobytu strażników dostępu (np. w państwach pozaunijnych). Ideą jest zapewnienie uczciwej konkurencji między platformami cyfrowymi niezależnie od ich wielkości i promowanie nowych możliwości dla małych przedsiębiorstw. Dokument wprowadza również lepsze opcje wyboru dla konsumentów, a dla dużych platform nakazy i zakazy, w celu powstrzymania nieuczciwych warunków na przedsiębiorstwa i konsumentów.

„Strażnikiem dostępu” jest podmiot, który wywiera znaczący wpływ na rynek wewnętrzny, świadczy dla użytkowników podstawową usługę platformową (m.in.: wyszukiwarki i przeglądarki internetowe, serwisy społecznościowe, usługi platformy udostępniania wideo, systemy operacyjne, wirtualni asystenci, usługi przetwarzania w chmurze) oraz zajmuje ugruntowaną i trwałą pozycję w zakresie prowadzonej przez siebie działalności (np. Google, Facebook, Amazon).

Ciekawe wnioski dotyczące wpływu tychże aktów prawnych zawiera publikacja przygotowana przez Polski Instytut Ekonomiczny. Odnosi się co prawda do kwestii ekonomicznych i działalności przedsiębiorców, to jednak zauważa, że przepisy mogą spowodować gruntowne zmiany w funkcjonowaniu internetu, szczególnie w kontekście odpowiedzialności za publikowane treści, działania algorytmów. Mimo że regulacje odnoszą się przede wszystkim do największych podmiotów działających w internecie, to będą mieć także wpływ na mniejsze firmy (choć w pośredni sposób)¹⁵. Oznacza to możliwość realnej poprawy standardów bezpieczeństwa informacji w środowisku online.

¹⁴ P. Makowiec, *Wdrożenie Aktu o usługach cyfrowych w Polsce. „Ustawa nigdy nie będzie idealna”*, <https://cyberdefence24.pl/polityka-i-prawo/wdrozenie-aktu-o-uslugach-cyfrowych-w-polsce-ustawa-nigdy-nie-bedzie-idealna> (dostęp: 26.05.2025).

¹⁵ K. Łukasik, W. Nowakowski, I. Świącicki, *Europejskie regulacje cyfrowe – wpływ DSA i DMA na przedsiębiorstwa w Polsce*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2022, s. 3.

Z punktu widzenia omawianej problematyki znaczenie ma też **Europejski akt o wolności mediów**, szczególnie gdy odnosi się do treści dostępnych online. Unia Europejska od lat przygląda się sytuacji mediów w krajach członkowskich, w konsekwencji podejmowane są kompleksowe działania dotyczące ochrony niezależności mediów, pluralizmu, własności i oferty medialnej, jej jakości oraz demokratycznych standardów debaty publicznej. Europejskie instytucje wielokrotnie analizowały te kwestie w kontekście unijnej strategii jakości ekosystemu cyfrowego czy zwalczania dezinformacji. Niezbędne jest więc egzekwowanie minimalnej harmonizacji prawa w zakresie niezależności i pluralizmu mediów na terenie w całej Unii¹⁶.

Akt o wolności mediów ma na celu zwiększenie demokratyzacji mediów, szczególnie wobec rozwoju internetu. Jest odpowiedzią na rosnące zaniepokojenie polityzacją mediów, brakiem ich przejrzystości właścicielskiej i niejasnym sposobem przydzielania reklamy państwowej. Przede wszystkim zwrócono uwagę na konieczność ochrony niezależności redakcyjnej i źródeł dziennikarskich (w tym zakaz stosowania oprogramowania szpiegowskiego), zapewnienie niezależnego funkcjonowania mediów publicznych i przejrzystość własności mediów (szczególnie istotne dla odbiorców informacji wobec szerzenia się dezinformacji, manipulacji treściami itp.). Prawodawca zapewnia prawo do personalizacji oferty medialnej na urządzeniach i interfejsach, co także ma zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników online. W przepisach pojawiły się też rozwiązania dotyczące wprowadzenia przejrzystości reklam państwowych (co może mieć znaczenie także w kontekście wskazanego dalej rozporządzenia dotyczącego targetowania reklamy politycznej).

Omawiana regulacja również zakłada utworzenie specjalnego organu o charakterze doradczym Komisji Europejskiej, tj. Europejskiej Rady Usług Medialnych składającej się z krajowych organów medialnych (w przypadku Polski – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji).

Ten akt prawny można uznać za szczególnie istotny z punktu widzenia działalności mediów i wolności słowa. Ma także znaczenie społeczne, co potwierdza zaangażowanie organizacji społecznych w proces wdrażania tego aktu. Można wspomnieć, że podczas konsultacji społecznych (dotyczących zmian ustawy medialnej), które odbyły się w 2024 roku, zgłosiły one szereg uwag dotyczących tej regulacji, zwracając uwagę między innymi na reklamy publicznej, jawności właścicielskiej mediów, zakazem wydawania pracy przez samorządy bądź jednostki im podległe¹⁷. Podobnie, jak już wspomniany DSA, proces wdrażania w Polsce jest długotrwały, angażujący różne środowiska, a istotą jest, aby wyważyć ważne kwestie związane z działalnością szczególnie w przestrzeni cyfrowej, w kontekście poszanowania praw podstawowych (praw człowieka).

¹⁶ A. Jaskiernia, *Europejski akt o wolności mediów w kontekście aktywności Unii Europejskiej na rzecz poprawy jakości demokracji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 3, <https://doi.org/10.15804/ppk.2023.03.07>, s. 98–99.

¹⁷ *Uwagi organizacji społecznych do założeń do ustawy medialnej*, <https://siecobywatelska.pl/uwagi-do-ustawy-medialnej/> (dostęp: 26.05.2025).

Ciekawe rozwiązania wprowadza wspomniane **rozporządzenie w sprawie przejrzystości i targetowania reklamy politycznej**, którego idea jest ochrona praw podstawowych w związku z prowadzoną debatą publiczną czy polityczną manifestowaną również w działalności reklamowej. Przepisy mają pomóc w podnoszeniu standardów debaty publicznej, a ich istotą jest transparentność reklamy w internecie, czyli przede wszystkim ujawnienie, kto ją finansuje (tym samym jest za nią odpowiedzialny), należy także oznaczyć konkretne treści jako reklamy. Konieczne jest również zdefiniowanie politycznego materiału reklamowego (który obejmuje różne nośniki – w formie drukowanej, w środkach masowego przekazu, na stronach internetowych, w wyszukiwarkach internetowych oraz mediach strumieniowych lub za pośrednictwem usług platform internetowych) jako konkretnego działania w zakresie reklamy politycznej.

Przejrzystość reklamy politycznej ma znaczenie przede wszystkim w wymiarze osobistych wyborów, ale nie tylko. W pewnym stopniu, bez względu na tę unijną regulację, zapewniają to od pewnego czasu Google i niektóre media społecznościowe. Zaproponowano narzędzia pozwalające przyjrzeć się wydatkom i innym szczegółom reklam partii, polityków i komitetów wyborczych¹⁸. Jest to krok w dobrym kierunku, szczególnie w miejscach, których nie obejmie unijna regulacja.

Rozporządzenie w sprawie sztucznej inteligencji to pierwsza tego typu regulacja na świecie. Wprowadza jednolite zasady wykorzystywania systemów sztucznej inteligencji, zgodnie z wartościami Unii Europejskiej. Celem jest ochrona przed szkodliwymi skutkami sztucznej inteligencji, promowanie zorientowanych na człowieka i godnych zaufania systemów, przy zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony zdrowia, bezpieczeństwa oraz praw podstawowych – demokracji, praworządności i ochrony środowiska. Omawiany dokument zapewnia rozwój sztucznej inteligencji przy jednoczesnym zagwarantowaniu praw podstawowych, co stanowi jeden z głównych celów niniejszego aktu¹⁹. Zapewnia też swobodny, transgraniczny przepływ towarów i usług opartych na sztucznej inteligencji, uniemożliwiając tym samym państwom członkowskim nakładanie ograniczeń na rozwój, wprowadzanie do obrotu i wykorzystywanie takich systemów.

Nowe przepisy wskazują kategorie zakazanych praktyk – niedopuszczalnego ryzyka i wysokiego ryzyka. Istotne w kontekście omawianej problematyki mogą się okazać rozwiązania dotyczące przejrzystości, tj. ujawnienie, że treść została wygenerowana przez sztuczną inteligencję. W przypadku generatywnej sztucznej inteligencji tworzącej treści jak: obraz, tekst czy film, wprowadzono obowiązek przestrzegania wymogów dotyczących przejrzystości oraz poszanowania praw autorskich.

Również w tym przypadku w Polsce trwają prace związane z wdrożeniem tego aktu (co jest determinowane specyficznymi rozwiązaniami i obszarem regulacji). Proces ten

¹⁸ R. Maślankiewicz, *Jawność reklam politycznych w Google'u i social mediach*, <https://siecobywatelska.pl/reklama-polityczna-google-meta/> (dostęp: 26.05.2025).

¹⁹ M. Namysłowska, R. Bieda R. i in., *O etycznych, prawnych i społecznych konsekwencjach stosowania systemów sztucznej inteligencji w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Uwagi na tle projektu rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji*, „Przegląd Sejmowy” 2024, nr 6, s. 61–84.

jest skomplikowany i długotrwały, w przyjętym nowym projekcie ustawy o systemach sztucznej inteligencji²⁰ w zimmie 2025 roku uwzględniono uwagi i opinie, które pojawiły się podczas konsultacji społecznych ze środowisk biznesowych, naukowych, kulturalnych, organizacji pozarządowych czy administracji. Ze względu na niełatwą problematykę przepisy są we współpracy międzyresortowej, procesie konsultacji i opiniowania²¹.

Podsumowanie

Przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom w sieci odbywa się za pomocą rozmaitych narzędzi i na różnych poziomach. Jednym z takich sposobów jest tworzenie komplementarnego (tj. obejmującego różne aspekty) systemu prawa dotyczącego technologii i internetu, co zostało wskazane. Trzeba mieć jednak świadomość, że aktywność legislacyjna, którą aktualnie widać w Unii Europejskiej, jest wyjątkowa w skali globalnej.

Bez wątpienia wspólna i konsekwentna międzynarodowa polityka dotycząca omawianej tematyki realnie wpłynęłaby na podniesienie standardów i skuteczność mechanizmów zapobiegania niebezpiecznym zjawiskom pojawiającym się w sieci. Patrząc na systemy polityczne w różnych państwach świata można też zauważyć i takie (Chiny, Rosja), w których interesie nie jest uporządkowanie istniejącej sytuacji. Poza tym współcześnie toczy się swego rodzaju „walka” o globalne wpływy gospodarcze i polityczne, a rozwój technologii i możliwości, jakie daje internet, są tego elementem. Niemniej rozwiązania europejskie mogą stanowić inspirację dla innych, przede wszystkim demokratycznych, systemów prawa i to można niewątpliwie uznać za pozytywy tej legislacji.

W przewidywalnej przyszłości nic nie wskazuje też na to, aby zostały przyjęte wspólne, międzynarodowe rozwiązania dotyczące omawianej problematyki (przede wszystkim w obszarze internetu), na przykład w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Choć warto wspomnieć, że na poziomie międzynarodowym została na przykład przyjęta Deklaracja z Blatchley w 2023 roku dotycząca bezpieczeństwa sztucznej inteligencji, to jednak to działanie w przewidywalnej przyszłości raczej nie zainicjuje przyjęcia wspólnego, międzynarodowego prawa.

Można więc przyjąć, że system unijny, o ile zawarte w nim rozwiązania w perspektywie okażą się skuteczne, ma szanse realnie wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa w środowisku cyfrowym czy związanym z rozwojem sztucznej inteligencji. Wymaga to jednak zaangażowania państw członkowskich i europejskich instytucji. Można również prognozować, że w systemie Unii Europejskiej nadal będą prowadzone prace nad wprowadzaniem kolejnych przepisów w omawianym obszarze, czy, o ile zajdzie taka potrzeba czy konieczność, korekta tych istniejących.

²⁰ Zob. <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12390551/katalog/13087901> (dostęp: 26.05.2025).

²¹ *Projekt Ustawy o systemach sztucznej inteligencji ze zmianami po konsultacjach społecznych*, <https://www.gov.pl/web/cyfrizacja/projekt-ustawy-o-systemach-sztucznej-inteligencji-ze-zmianami-po-konsultacjach-spoecznych> (dostęp: 26.05.2025).

Jednak występują także słabości omawianych rozwiązań. Dotyczą zakresu ich obowiązywania, ograniczonego do terytorium 27 państw członkowskich UE, co może obniżyć ich skuteczność szczególnie wobec podmiotów czy systemów poza unijnymi. Pojawiają się również lokalne trudności z ich wdrażaniem w systemach krajowych, a szerzej – mogą pojawiać się wątpliwości związane z egzekwowaniem wskazanych w nich standardów, także wobec wskazanych ograniczeń terytorialnych.

Poza tym kraje europejskie, choć inwestują w rozwój nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji, nie są w tym obszarze liderem i nowe rozwiązania, które przyjdą na europejski rynek z zewnątrz, mogą zdezaktualizować mechanizmy prawne wzmacniające bezpieczeństwo technologiczne, bądź utrudnić skuteczne egzekwowanie obowiązujących już standardów. Wydaje się to największym wyzwaniem dla unijnego prawodawcy.

Legislacja może jednak pomóc ograniczyć negatywne zjawiska w sieci, choć ze względu na charakter internetu nie jest to proste, a egzekwowanie i respektowanie praw może okazać się mniej skuteczne niż w świecie analogowym, w którym przez lata tworzony był system standardów praw człowieka – wolność słowa, prawo do informacji, prawo do prywatności (w kontekście tego tekstu przede wszystkim w systemie Rady Europy). Przyjmowane akty prawne zakładają często rozbudowane mechanizmy, niemniej dopiero po dłuższym czasie ich obowiązywania będzie można ocenić ich rzeczywistą efektywność i skuteczność. Można wręcz stwierdzić, że proponowany system jest pewnego rodzaju eksperymentem, wymagającym od państw członkowskich, jak również zainteresowanych podmiotów oraz środowisk uwagi i chęci budowania współpracy na rzecz bezpieczeństwa w sieci czy bezpiecznej sztucznej inteligencji (np. wykorzystywanej w kontekście tworzenia informacji rozpowszechnianych w internecie itp.).

Europejska legislacja bywa krytykowana, pojawiają się kontrowersje i obawy, że przepisy będą pretekstem do wprowadzania cenzury. Ma to szczególne znaczenie w systemie demokratycznym, gdzie podstawowym filarem jest wolność słowa. Jednak nawet jeśli europejska regulacja nie jest doskonała, to stanowi odważną próbę regulacji obszaru nie tyle trudnego, ile wymagającego niezwłocznego uporządkowania i podniesienia standardów bezpieczeństwa użytkowników sieci. I nawet jeśli trudno będzie osiągnąć założony cel, to już dziś wyraźnie wzmacnia się publiczny dyskurs, co może realnie wpłynąć na poprawę standardów zachowania się i świadomość użytkowników sieci. Widać to choćby w Polsce, gdzie informacje o procesach konsultacji publicznych dotyczących wdrażania poszczególnych aktów prawnych relacjonowane są w mediach, nie tylko branżowych.

Na koniec warto też podkreślić, że wskazane dokumenty stanowią część europejskiego dorobku prawnego. Wobec omawianego obszaru obowiązują także inne przepisy, na przykład związane z walką z cyberprzestępczością czy prawem autorskim. Ponadto wydaje się, że w przyszłości unijny prawodawca będzie nadal aktywnie przyglądał się istniejącej sytuacji i przyjmował przepisy dotyczące szeroko pojętego środowiska cyfrowego i technologii, nie zapominając jednak o demokratycznych wartościach i prawach podstawowych, które są filarem funkcjonowania Unii Europejskiej.

Bibliografia

- Applebaum A., *Koncern autokracja. Dyktatorzy, którzy chcą rządzić światem*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2024.
- Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., *Instytucje i prawo Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
- Bordolińska A., *Internet jako nowa przestrzeń dla przestępstw z nienawiści*, „Człowiek w Cyberprzestrzeni” 2017, nr 2, s. 26–41.
- <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12390551/katalog/13087901> (dostęp: 26.05.2025).
- <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/9493124,manipulacja-trescia-w-trakcie-kampanii-wyborczej-polska-na-czarnej-l.html> (dostęp: 26.05.2025).
- Jaskiernia A., *Europejski akt o wolności mediów w kontekście aktywności Unii Europejskiej na rzecz poprawy jakości demokracji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 3, <https://doi.org/10.15804/ppk.2023.03.07> (dostęp: 26.05.2025).
- Łódzki B., *Fake news – dezinformacja w mediach internetowych i formy jej zwalczania w przestrzeni międzynarodowej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2017, nr 4(15), s. 19–30, <https://doi.org/10.15584/polispol.2017.4.2>
- Łukasik K., Nowakowski W., Świącicki I., *Europejskie regulacje cyfrowe – wpływ DSA i DMA na przedsiębiorstwa w Polsce*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2022.
- Makowiec P., *Wdrożenie Aktu o usługach cyfrowych w Polsce. „Ustawa nigdy nie będzie idealna”*, <https://cyberdefence24.pl/polityka-i-prawo/wdrozenie-aktu-o-uslugach-cyfrowych-w-polsce-ustawa-nigdy-nie-bedzie-idealna> (dostęp: 26.05.2025).
- Maślankiewicz R., *Jawność reklam politycznych w Google’u i social mediach*, <https://siecobywatelska.pl/reklama-polityczna-google-meta/> (dostęp: 26.05.2025).
- Namysłowska M., Bieda R., Budrewicz P., Lubasz D., Nowakowski M., Pająk R., Świerczyński M., Więckowski Z., Wochlik I., Wróblewski M., *O etycznych, prawnych i społecznych konsekwencjach stosowania systemów sztucznej inteligencji w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Uwagi na tle projektu rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji*, „Przegląd Sejmowy” 2024, nr 6, s. 61–84.
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Hejt czy nie hejt? Oto jest pytanie. Wstępne rozważania o internetowych definicjach i opisach hejtu*, „Prace Językoznawcze” 2021, nr 23(2), s. 303–316, <https://doi.org/10.31648/pj.6594>
- Nowak W., *Bańka filtrująca, bańka wyboru a bańka informacyjna. Próba podziału, definicji i analizy zjawisk*, „Dyskurs & Dialog” 2021, nr 2, s. 64–78.
- Ogiński M., *Dezinformacja w dobie cyfryzacji*, „Zbliżenia Cywilizacyjne” 2023, nr XIX(1), <https://doi.org/10.21784/ZC.2023.006>
- Projekt Ustawy o systemach sztucznej inteligencji ze zmianami po konsultacjach społecznych*, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/projekt-ustawy-o-systemach-sztucznej-inteligencji-ze-zmianami-po-konsultacjach-spoecznych> (dostęp: 26.05.2025).
- Uwagi organizacji społecznych do założeń do ustawy medialnej*, <https://siecobywatelska.pl/uwagi-do-ustawy-medialnej/> (dostęp: 26.05.2025).

Akty prawne

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 roku w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych), Dz. U. UE. L. 2022.277.1.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/1925 z dnia 14 września 2022 roku w sprawie kontestowalnych i uczciwych rynków w sektorze cyfrowym oraz zmiany dyrektyw (UE) 2019/1937 i (UE) 2020/1828 (akt o rynkach cyfrowych, Dz. U. UE. L.2022.265.1.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1083 z dnia 11 kwietnia 2024 roku w sprawie ustanowienia wspólnych ram dla usług medialnych na rynku wewnętrznym i zmiany dyrektywy 2010/13/UE (europejski akt o wolności mediów), Dz. U. UE. L.2024.1083.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 roku w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji), Dz. U. EU. L.2014.1689.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/900 z dnia 13 marca 2024 roku w sprawie przejrzystości i targetowania reklamy politycznej, Dz. U. UE. L.2014.900.